



Tytuł może wydawać się oczerniający. Przecież tacy „porządni” są i przy stołkach. Skąd więc określanie tych stołkomanów jako „bestii”? Bierze się z lektury książki Tadeusza M. Płużańskiego pt. „Bestie”. Ta blisko 900 stronicowa publikacja wymaga niezwykłego opanowania, by zapamiętać nazwiska tych, którzy wraz z Rosjanami tworzyli rzeczywistość zniewolonej Polski w latach 1944 – 1989. Nie mieli litości. Mordowali i niszczyli zwolenników wolnej Ojczyzny i ponoć w „majestacie prawa”, w imię Polski Ludowej, biorąc za każdą ofiarę dodatkowe pieniądze i zaszczyty.

Mordercy ci, mimo, iż jest uchwała o dekomunizacji i o nie przedawnianiu zbrodni przeciwko ludzkości, żyją z obfitych emerytur resortowych, mają kombatanckie dodatki, a gdy przychodzi czas, są chowani w majestacie jako wybitni i zasłużeni dla Polski?! obywatele. W tych samych dniach, prześladowani przez nich, którzy dzięki Bogu wyrwali się z objęć kary śmierci, są

Zenon Dzedzic: Bestie przy władzy.

Wpisany przez Administrator
niedziela, 02 lutego 2014 20:18 -

chowani po cichu, skromnie, bez żadnej pompy i wyróżnienia.

Żyjemy w czasach, w których kaci przekazali władzę swoim dzieciom. Wystarczy przytoczyć niejaką Hubner z domu Młynarską, czy też Komorowską, których rodzice żyją w Izraelu, a z Polski dostają ubeckie emerytury i to niebagatelne, bo dochrapali się stopni pułkowników, nadto, połowa piersi u nich jest w orderach. Autor nie ukrywa swojego rozgoryczenia. Dodatkowo dzieli się bólem, które przeżywa jego rodzina, prześladowana wciąż przez ludzi marnego pokroju. Ojciec Płużyńskiego był sądzony w procesie Witolda Pileckiego i został skazany na karę śmierci. Prokurator Łapiński z Białegostoku, w awansie przeniesiony do Warszawy, dokonał mordu sądowego. Witolda Pileckiego zabito w 1948 roku, a karę śmierci Płużyńskiego łaskawie zamieniono na wieloletnie więzienie. Prokurator Czesław Łapiński ma na swoim sumieniu ponad 160 istnień ludzkich. Był gorliwy w wykorzystywaniu nadzwyczajnych dekretów Polski Ludowej. Nie zastanawiał się nad prawnym walorem tych paragrafów, tylko mordował Polaków walczących o wolną Ojczyznę. Pociąganie go teraz do odpowiedzialności napotyka całą masę przepisów niby wolnego sądownictwa. Procesy są odraczane. Emerytowany prokurator jest bowiem bardzo chory.

Magdalenka i tak zwany okrągły stół – współczesna targowica daje nam tę, a nie inną rzeczywistość. Rządzą ubecy i ich dzieci. Opływają oni w bogactwach rozkradzionego majątku państwowego, a to rozkradanie nazywają „prywatyzacją”. Brak reakcji u ludzi może świadczyć, o powszechnej zdradzie, która wynika z faktu chęci spokojnego życia. Pełne sklepy podsycają to nastawienie, a praca, rzucona w formie ochłapu, zamyka niejednego w niewoli konsumpcjonizmu. Polska Ludowa zniszczyła etos człowieka, na miejsce wartości szlacheckich, dała cechy chamstwa i prostactwa. Tutaj liczy się postawa „mieć”, a nie „być”. Należy

Zenon Dzedzic: Bestie przy władzy.

Wpisany przez Administrator
niedziela, 02 lutego 2014 20:18 -

uzmysłowić sobie, że tak zwana III RP kontynuuje tę pogardę do godności człowieka, dalej kultywuje cwaniactwo, jako podstawę życia, bo niby skąd dzieci morderców mogły nauczyć się wyższych wartości?

Nie mówmy więc, że Polska jest wolna, a raczej przykładajmy nasze wysiłki do wypełnienia testamentu Niezlomnych, którzy życie swoje poświęcili za wolną Ojczyznę. Odbudowujmy odpowiedzialność za raz dane słowo, zwróćmy szczególną uwagę na godność człowieka, zacznijmy żyć w przekonaniu, że szlachectwo zobowiązuje, a wszelka praca jest służbą dla innych. Jestem więc mam, nigdy odwrotnie.

Zenon Dzedzic